

**Dyrektor sportowy Giallorossich skorzystał z przerwy reprezentacyjnej i wyjechał na weekend na odpoczynek do Sewilli, przed zbliżającą się próbą sił. Tam udzielił wywiadu dla dziennika *Mundo Deportivo*.**

**Pierwszy rok w Romie: awansowaliście po dziesięciu latach do ćwierćfinału Ligi Mistrzów, jesteście trzeci w Serie A i wszystko to bez Salaha, Ruedigera i Paredesa.**

- Powinniśmy być zadowoleni z tego czego dokonaliśmy w Lidze Mistrzów, nie tylko z tego, że doszliśmy do ćwierćfinału, ale też z tego, że zajęliśmy pierwsze miejsce w grupie przed Chelsea i Atletico Madryt. To był trudny rok, gdyż doszło do zmiany trenera i dyrektora sportowego, Francesco Totti zakończył karierę i odeszli ważni gracze. Ogółem jestem zadowolony, jestem pewien, że możemy spisać się lepiej, ale jesteśmy szczęśliwi z rozwoju klubu na poziomie międzynarodowym. Awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów sprawia, że jesteśmy zadowoleni.

**Dlaczego wybrałeś Romę, a nie inny klub po tylu latach w Sewilli?**

- Zasadniczo ponieważ projekt mi odpowiadał. Nadal pracuję w ten sam sposób jak pracowałem w Sewilli, w sposób bardzo osobisty, to lubię. W Romie zagwarantowali mi taką możliwość i jestem zadowolony, że wybrałem te rozwiązanie.

**Są różnice między Romą i Sewillą?**

- Tak, są. Inna liga, piłka, kraj, kultura. Niektóre zasady i przyzwyczajenia są inne, ale jeśli chodzi o podstawy, moja praca jest taka sama, z zaufaniem od kierownictwa i autonomią, którą muszę rozwijać.

**Ile meczów oglądasz w tygodniu?**

- Bardzo dużo, nie wiem nawet ile. Czasami oglądam też wideo przygotowane przez mój zespół.

**Również mecze na żywo?**

- Mniej niż chciałbym, gdyż mam inne zadania do wykonania, jak bycie w kontakcie z piłkarzami, bycie blisko nich i podróżowanie z zespołem. Jednak gdy mogę robię to, gdyż oglądanie meczów na żywo jest esencją mojej pracy.

**Barcelona ciebie kusila, gdy byłeś w Sewilli?**

- To pytanie, które zadawane jest mi najczęściej i mówię zawsze prawdę. Nigdy nie miałem kontaktów z Barceloną. Po pierwsze dlatego, że sędzę, że nie byłem nigdy ich celem, po drugie mają fantastycznych dyrektorów sportowych.

**Roma gra w sposób, w jaki chciałeś, gdy przybyłeś?**

- Roma gra tak jak chce trener, którego wybrałem. I tak powinno być. Wybraliśmy powierzenie Eusebio Di Francesco możliwości trenowania Romy. Podobał mi się bardzo od pierwszego dnia, w którym z nim porozmawiałem. Gdy tylko wybrałem trenera było koniecznym znaleźć elementy tak, aby zespół grał tak jak chce trener. Jeśli zostawimy na boku momenty, w którym zespół nie stanął na wysokości zadania, poziom został dopasowany do tego, o jakim myślał trener.

### **Aby mieć porównanie, może przypominać Emeryego ze względu na swój charakter i niektóre aspekty taktyczne jak wysoki pressing i porządek?**

- Każdy trener ma swoją filozofię i swój styl. Nigdy nie ma dwóch takich samych, nawet jeśli pracują razem i potem się rozejdą. Trener ma rzeczy, które przypominają te Emeryego, inne cechy Marcelino, jednak ma swój sposób rozumienia piłki. Nie zadebiutował dwa dni temu, ma ważną przeszłość i zna klub. Jest bardzo taktyczny, lubi gdy zespół gra blisko siebie, z małymi przestrzeniami między liniami.

### **Jego systemem gry jest zawsze 4-3-3?**

- Ten pojawia się najczęściej, ale czasami go zmienialiśmy.

### **Tak będzie też przeciwko Barcelonie?**

- Nie wiem i nawet gdybym wiedział, nie powiedziałbym, gdyż Valverde czyta Mundo Deportivo... Przed meczem z Blaugraną musimy się udać do Bolonii, jest czas na przygotowanie się. System gry mnie nie martwi. Trener przygotowuje zespół w najlepszy z możliwych sposobów, aby zmierzyć się z siłą i zdolnościami Barcelony.

### **Barcelona i Manchester City to dwie najmocniejsze drużyny w losowaniu?**

- W urnie były dwoma najbardziej niebezpiecznymi zespołami ze względu na jakość, CV i formę.

### **W czym poprawia się Messi z roku na rok?**

- Pewnego dnia sam powiedział, że poprawił się w sposobie przyjmowania futbolu jako najbardziej zespołowego sportu i że musi czuć, że jego koledzy są ważniejsi od niego. Poprawił się właśnie w tym. Teraz gra bardziej dla zespołu. Biorąc pod uwagę jego jakość, to sprawia, że jest praktycznie nieomylny. Gdy tylko przyswoił komponent zespołowości piłki nożnej, Lionel osiągnął perfekcję.

### **Można go zatrzymać czy lepiej myśleć o zatrzymaniu reszty zespołu?**

- Zrobimy błąd, jeśli będziemy myśleli, że Barcelona to tylko Messi. Posiada zdolności do decydowania o wynikach meczów, których nie ma nikt inny. Trzeba próbować go zneutralizować, ale trzeba też próbować zatrzymać grę całego zespołu z wieloma innymi mocnymi graczami.

### **Co może być kluczem dla Romy w dwumeczu z Barceloną?**

- Pozostanie jak najbliższej strategii trenera, aby pójść dalej. Nie wiem czy mamy 20 czy 30 procent szans na awans, ale gdy tylko awansowało się do ćwierćfinału, można marzyć.

### **W Barcelonie dają niemal za pewnik awans do półfinału. Co chciałbyś powiedzieć, aby nastraszyć Blaugranę, gdzie nie pamiętają, że Roma miała pierwsze miejsce w grupie Ligi Mistrzów przed Chelsea i Atletico?**

- Widziałem kilka pierwszych stron gazet, ale nie mam zamiaru tego robić. Moment na mówienie był po losowaniu, teraz trzeba pracować i zamknąć drogę wiadomościom wpływającym z Rzymu. Wszystko zostało już powiedziane. Zdecyduje boisko.

### **W bramce będzie Alisson...**

- Bardzo się rozwinął. W Europie nie stracił żadnego gola w domu, a we Włoszech zachował 17 razy czyste konto. Jego bezpieczeństwo przechodzi na resztę jego kolegów.

Autor: abruzzo